

# GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

**PRZEDPŁATA**  
miesięcznie:  
w Radomiu 85 kop.  
z odn. do domu 90 k.  
z przes. poczt. rb. 1.  
z psem. pojed. 10 gr.

**OGŁOSZENIA**  
za wiersz petytowy  
lub jego miejsce:  
1-a strona kop. 50.  
Nekrologi kop. 20.  
Reklamy kop. 30.  
IV-a strona kp. 10.

## Komunikat niemiecki.

Berlin (BK) Urzędownie donoszą dnia 28 maja. Na froncie francuskim: Między Ypern i Armentieres pod Hullnel i z obu stron Scarpy oz, wione walki artyleryjskie. O północy została pewna ilość kompani angielskich na zachód Wichete odrzucona. Między Cherisy i Boulon-Court miały miejsce po obu brzegach rzeki Sensy aż do późnej nocy silne walki, przy często powtarzanych atakach, które zostały odparte. W Szampanji przy nowym ataku wzięliśmy większą ilość francuskich rowów na górze Poel i na południe Morinville, któreśmy utrzymali przeciw wielu kontratakom nieprzyjaciela. Nieprzyjaciel poniósł przytym krwawe straty; 250 francuzów dostało się do niewoli, zdobyliśmy kilka karabinów maszynowych.

Na południo wschód od Naury oczyścili nasze kolumny atakujące pozostałe w rękach francuskich z 25 b. m. gniazdo naszych pozycji. Dwanaście nieprzyjacielskich latawców i dwa balony na uwięzi zestrzeliliśmy.

Na froncie wschodnim i macedońskim położenie niezmienione.

## Pasywizm i pesymizm.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż brak zasadniczych posunięć ze strony mocarstw centralnych od aktu 5-go listopada, może budzić rozgoryczenie i pesymizm u całego szeregu kół społeczeństwa polskiego i podkopywać wiarę w możliwość realizowania już podczas wojny państwa polskiego. Nic prawie, i to nie z winy społeczeństwa, nie zrobiono, celem wypełnienia proklamowanego aktu, ani na krok nie posunęła się akcja stwarzania polskich komórek państwowych. Zupełnie zrozumiały przeto jest ów denerwujący nastrój, usprawiedliwione rozgoryczenie, sięgające w najgłębsze warstwy społeczeństwa. Mimo najgłębsze nadzieje na możliwość realizowania zębów polskiej państwowości, każdy mógł zatracić wiarę w dobrą wolę tych, którzy jako reprezentanci siły na naszej ziemi, swym oświadczeniem mogą budowę państwa polskiego uruchomić lub powstrzymać. To też rozgoryczenie, niewiara, rozdrażnienie, które ogarniają w ciężkim położeniu politycznym i gospodarczym będące społeczeństwo, są zupełnie naturalnymi objawami, z którymi każdy polityk polski, liczący się nie tylko z czynnikami zewnętrznymi, ale i z nastrojem, lub usposobieniem własnego społeczeństwa rachować się musi.

Mimo to, rachuba ta nie uprawnia jeszcze do propagandy pesymizmu, nie w stosunku do czynników zewnętrznych, lecz w stosunku do tego zasadniczego programu aktywizmu polskiego, który za cel sobie postawił realizowanie już podczas wojny aktu 5-go listopada, ściślejszej powiedzianawszy, budowanie organizmu państwowego i pomnażanie polskiej siły zbrojnej.

Stan sprawy polskiej, zawsze to trzeba z całym naciskiem podkreślać, jest funkcją nie tyle naszych życzeń i aspiracji, ale przede wszystkim stosunków międzynarodowych, tak politycznych, jak i militarnych; jest też on funkcją stosunków frontowych t. j. tego stanu, jaki się na frontach po walkach ustala. Każde wacłnienie w tę lub ową stronę decyduje o wzroście lub upadku znaczenia sprawy polskiej, stwarza lub cofa pomyślne warunki nie tylko pod jej rozwiazanie, ale także pod dzisiejszą budowę państwa polskiego.

Nie dla pięknych naszych oczu z potężnej a chrześcijańskiej miłości zdecydowały się mocarstwa na akt 5-go listopada—kierował nimi interes ich państw konieczność, czerpiąca swe uzasadnienie w dzisiejszych stosunkach lub w perspektywie historycznych korzyści. To też

## Z Rady Stanu.

Warszawa. Wojciech hr. Rostworowski, dyrektor Departamentu Spraw Politycznych Rady Stanu, powrócił z Berlina i Sztokholmu do Warszawy.

## Kierenski do armji.

Petersburg (Aj. Tel.) Minister Kierenski wydał rozkaz do armji, w którym mówi, że żołnierze prowadzeni będą w zwartych szeregach przeciw wrogowi przez obowiązek i bezgraniczną miłość do rewolucji i ojczyzny.

Niezapominajcie, że jeśliby wielkość ojczyzny przez was nie byłaby obroniona, imiona wasze byłyby przeklęte. Z woli ludu musicie ojczyznę waszą bronić przed gwałtem i uzurpacją i przynieść ojczyźnie i światu wolność. To jest czyn bohaterski do którego was wzywam.

## O bojowość armji rosyjskiej.

Sztokholm. (BK) „Svenska Dagblat“ donosi z Petersburga, iż konferencja w Petersburgu powzięła uchwałę, iż demokracja rewolucyjna powinna wszystko zrobić, aby wzmocnić bojowość armji rosyjskiej. Druga rezolucja potępia bratanie się żołnierzy na frontach, które nie doprowadzi armji rosyjskiej do pokoju.

## Generał Dragomirow przemawia

Petersburg. (Aj. T.) Generał Dragomirow, głównodowodzący frontu północno-wschodniego, przybył do Rosji na kongres przedstawicieli armji półn. zach. i rzekł: pokój osobny jest niemożliwy, gdyż nie zabezpieczy wolności Rosji. Rosja musi wytrwać przy swoich sprzymierzeńcach, aby zdusić hydrę niemiecką i zabezpieczyć zdobycze rewolucyjne.

## Kongres chłopów

Petersburg (Aj. T.) Kongres chłopów przyjął jednogłośnie, że walka może odbywać się jedynie o sprawiedliwy pokój; kongres odrzuca każdą myśl o pokoju odrębnym i wzywa wszystkich chłopów żołnierzy do ochrony rewolucyjnej Rosji.

## Uchwała zjazdu oficerów

Petersburg (Aj. T.) Na kongresie oficerów armji rosyjskiej przyjęto 265 przeciwko 246 głosów rezolucję następującą:

Ponieważ zbawienie ojczyzny wymaga natężenia wszystkich sił w kraju, kongres wzywa wszystkich oficerów rosyjskich, aby wyciągli dłoń bratnią do wszystkich żołnierzy i robotników rewolucyjnych w celu jednomyślnego dążenia do umocnienia zdobytej przez rewolucję wolności. Jednocześnie kongres zwraca się do sfer wspomnianych z prośbą by zapomniwały w tych ciężkich czasach o swych sprawach osobistych i wspomagały rząd tymczasowy w kierownictwie sprawami kraju aż do zwołania konstytuandy. W końcu kongres z zapalem wyraził swą aprobatę względem rozkazu dziennego Kierenskiego w sprawie ofensywy.

## Wyplata odszkodowań wojennych

Warszawa. Generał Gubernator wydał w Warszawie następującą odezwę: Ze względu na proklamację Królestwa Polskiego zgodził się p. kanclerz Rzeszy na mój wniosek o inne uregulowanie odszkodowania za mienie, zasekwestrowane przez Rzeszę niemiecką w gen. gubernatorstwie warszawskim.

Państwowa komisja odszkodowań została upoważniona do wypłaty na rzecz mieszkańców gen. gubernatorstwa odszkodowania za przedmioty zasekwestrowane podług ich pełnej wartości niemieckiej w czasie pokoju.



o w budowie państwa polskiego, nie miłością dla nas, lecz własnymi interesami się rządzą. Liczą się nie z życzeniami, lecz z koniecznościami, z musem, który trwiera wola życia im narzuca, lub przed nimi ich szczędzi.

To też to, co dziś jest niemożliwością, co wobec jasnej postawy czynników zewnętrznych, może być uważane za utopję, jutro już, pod wpływem trwałego musu, który dyktuje sympatię i stanowiska, może mieć warunki pod realizowanie i wykonanie.

Przez takie rozumienie rzeczy, polityka polska winna nieustannie czuwać i liczyć się z nowymi czynnikami życia, oświetlać ich znaczenie i momentalnie przystosowywać drogi i sposoby swego działania do niezmiennego celu. A celem naszym na dzisiejszą dobę, — celem, nie aspiracjami, jest budowanie już pod czas wojny organizacji państwowej, polskiej siły zbrojnej, stwarzanie faktów dokonanych, któreby na kongresie pokojowym były podstawą pod nasze aspiracje i nasze żądania, pod możność odegrania przez nas w sprawie polskiej poważnej i decydującej roli.

Bo, wbrew temu, co pasywizm polski głosi, przykladamy wagę do kongresu europejskiego, wierzymy, iż on stworzy punkt zwrotny w naszym byciu, będzie remedium na nasze bolączki i dolegliwości, ale jedynie wtedy i pod tym warunkiem, jeśli my już podczas wojny zbudujemy zaczątek państwa polskiego, pomnożymy siłę zbrojną.

Wyrzeczenie się tej myśli, poddanie się pesymizmowi i oczekiwanie z założonymi rękoma na to, czem nas kongres z wysokości zielonych stołów obdarzy, jest niczym innym, jak pasywizmem, kierunkiem myśli politycznej w Polsce, który w sprawie polskiej wyrzeka się czynnej akcji, a jedynie czeka na dobrą wolę Europy.

Niczym innym są także owe próby hasel, zrodzone z pesymizmu, które brzmią: ponieważ z winy czynników zewnętrznych budować państwa polskiego nie można, więc idźmy do ludu, stwarzajmy z niego „siłę motoryczną“, która w sprawie polskiej będzie decydująca. Organizacja siły szerokich warstw społeczeństwa nigdy nie zawadzi i jest pożyteczną, ale wyzbyć się trzeba złudzeń, aby organizacje i konspiracje mogły stworzyć „siłę motoryczną“, która by sprawę polską mogła rozstrzygnąć. Zdecydować o niej może jeno zorganizowana armia polska.

Pójście w lud, do robotnika, stworzenie czynników siły społecznej — jest rzeczą konieczną i wszyscy ten postulat rozumiemy. Zorganizowanie chłopów i robotnika i najszerzyszych warstw jest potrzebą polityki polskiej. Ale wyłączna rachuba na te siły społecznie zorganizowane, wiara, iż one o sprawie polskiej zadecydują, jest błędna i szczyt może w dziedzinie polskiej myśli politycznej bałamuctwa. Czynniki państwowo twórcze i społeczne mogą się wzajemnie tylko uzupełniać.

Krótko i wżelwato trzeba sobie powiedzieć: Wyrzekać się myśli o budowie państwa polskiego już podczas wojny, mimo iż trudna obecnie jest sytuacja, nie wolno; pesymizm, usprawiedliwiony w stosunku do czynników zewnętrznych, nie śmie objąć powyższego a głównego na dobę wojenną postulat

aktywizmu polskiego; organizowanie mas i tworzenie nacisku; do tu jest pożądane i niezbędne, ale przywiązywanie do tego całej nadziei w sprawie polskiej byłoby błędem do niepodarowania!

Tak pójty stan rzeczy, ustrzeże nas od krańcowych wniosków pesymizmu, które w swych konsekwencjach doprowadzają do politycznego pasywizmu. Temu ostatniemu zawsze brakowało wiary w państwowo-twórczy czyn społeczeństwa i przeto oglądał się zawsze na kogoś, w ostateczności na kongres europejski. Co zaś ten prąd zdziałał w sprawie polskiej, dokładnie wiemy.

Stanisław Majewski.

Cztery dzienniki polityczne warszawskie otrzymały debiut na Litwie. Polityczne koła warszawskie sądzą, iż to jest pierwszy krok na drodze do nowej orientacji Niemiec w stosunku do Litwy i żądań polskich.

Bez wątpienia, jest to fakt doniosłego znaczenia. Społeczeństwo polskie na Litwie będzie mogło odnowić kontrakt z Macierzą i uzyskać możność porozumienia się z nią w sprawach dążeń politycznych. Tym większe to ma znaczenie, iż Litwa nie posiadała do tej pory polskiego pisma politycznego, i że dotychczasowe na Litwie dzienniki, jak „Gazeta Białostocka“, „Gazeta Grodzieńska“ były drukowane po polsku po niemiecku i po żydowsku i nie zamieściły ani jednego oryginalnego artykułu, lecz treść ich wypełniały depesze i przedruki z gazet niemieckich.

## Do wojska polskiego!

Na skutek tego, iż w pewnych polskich kołach wojskowych ujawniły się tendencje polityczne, których rezultatem było wysłanie do Marszałka Koronnego delegacji, która przedstawiła pewne postulaty, Rada Stanu wydała poniższą odezwę:

### Odezwa Tymczasowej Rady Stanu.

Krew, którą przelaliście, spełniła swoje zaszczytne zadanie. Sprawa polska stała się ogólnoeuropejską i wszechświatową.

Ojczyzna zapisze złotymi głoskami imiona nowych synów, którzy w obronie jej praw polegli.

Pamiętać nadal będzie o tych, którzy w boju za nią zaszczytne blizny odnieśli, to prawdziwe narodowe ordery i o tych, którzy dokoła sztandaru skupieni do końca wytrwają, choćby w warunkach nad wszelki wyraz trudnych i ciężkich.

Tego sztandaru strażę Tymczasowa Rada Stanu.

Uważała ona zawsze sprawę Legionów za swoją własną sprawą i uzależniała dalsze swe istnienie od tego, jak sprawa Wojska Polskiego postawiona zostanie.

Na mocy tego i przepisów postulatów względem Rządu Narodowego, Rada Stanu, jako ciało Rząd polski zastępujące i do tego Rządu dążące, żąda przestrzegania najściślejszej karności i posłuchu względem ustanowionych Komend jawnych i oświadcza:

1) że wojsko polskie łoży przysięgę jedynie według roty, zaakceptowanej przez Radę Stanu,

2) że podział na oddziały wojskowe i oddziały ćwiczeń rekrutów jest jedynie czasowy, a jednolite dla wojska mundury będą wykonane podług wzorów przyjętych przez Komisję legionową, komendantów brygad, pułków i oddziałów,

3) że językiem urzędowym w wojsku polskim jest i pozostanie jedynie język polski,

4) że wszelkie obawy o wcielenie kogokolwiek wbrew jego woli do wojsk obcych uważa za płonne.

Przytem Rada Stanu zwraca na to uwagę, że procedura karna dotychczasowa — austriacka, była również obcą z powodu braku polskiej wojskowej procedury karnej.

Rada Stanu stoi wogóle na stanowisku:

1) że z istoty swojej wojsko winno być zawsze podporą prawowitego rządu i nie może brać czynnego udziału w walce o prawo państwowe, bez wyraźnego rozkazu tegoż rządu,

2) że mieszanie się wojska do polityki jest oznaką zupełnego braku zaufania do rządu. Nawet w najpotężniejszych państwach bywa to przyczyną zaburzeń wewnętrznych, obcej interwencji i rozkładu państwa.

Przeto wzywa Rada Stanu jeszcze raz do zachowania spokoju, równowagi i karności względem komend właściwych, z którymi pozostaje w ścisłym kontakcie, gdyż inaczej położenie jej byłoby trudne; a wtrącanie się wojska do spraw będących atrybutem Rządu, poniża powagę Rady Stanu, tak na zewnątrz jak i na wewnątrz kraju i wywołać może wprost nieobliczalne i dla tak umiłowanej przez nas Ojczyzny zgnębie skutki.

Marszałek Koronny Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego

Niemojowski m. p.

Warszawa 21 maja 1917 r.

## Sytuacja w Legionach

Warszawska „Chwila“, zbliżona do Centralnego Komitetu Narodowego (C. K. N.), podaje informacje o stosunkach w obozie ćwiczeń wojska polskiego (4 i 6 pułk).

9 maja przybyli do Zgierza: komendant Legionów, pułkownik Zieliński i szef sztabu, podpułkownik Berbecki, którzy zapewnili, że: 1) przysięga złożona będzie na ręce Rady Stanu lub rządu polskiego i tylko w te ręce; 2) oficerowie przydzieleni do kursów wykształcenia przynależą do dalszego ciągu do swoich pułków i tylko przez czas pobytu w obozach podlegać będą „Abt Polnische Wehrmacht“; 3) kurs trwać będzie określony czas i, z chwilą nadejścia rekrutów, oficerowie polscy otrzymają nad nimi komendę, oficerowie zaś niemieccy pozostaną w roli doradców; 4) językiem służbowym będzie tylko język polski. Wobec tych oświadczeń oficerowie zgodzili się zacząć 3 dni z prośbami o powrót do pułku.

Dnia 10 maja komenda Legionów wydała następujący rozkaz:

„W związku z odejściem oficerów i żołnierzy pułków piechoty do obozów rekrutkich, oraz z nieporozumieniami, które miały miejsce w tych obozach u

samego wstępu do instruktorskiej działalności, widzę się spowodowanym ogłosić następujące wyjaśnienia:

1. Oddziały instruktorskie (oficerowie i żołnierze), sformowane na rozkaz wyłącznie z mieszkających ziem polskich, uwolnionych od panowania rosyjskiego, mają za zadanie wyszkolić rekruta i uczynić z niego doskonałego polskiego żołnierza; po spełnieniu swej roli, instruktory, jako czasowo tylko z pułków odkomenderowani, wracają do swych macierzystych oddziałów. Rekruci, po gruntownym wykształceniu uzupełniają stany dotychczasowych pułków piechoty 1—6, tworzą formacje uzupełniające dla tych pułków i z kolei stają się zaczątkiem dla pułków piechoty od 7 wzwyż.

2. Do czasu nadejścia rekruta żołnierze i oficerowie uzupełniają w obozach własną wiedzę wojskową. By swej mu szczytnemu powołaniu najgodnie odpowiedzieć, każdą wolną chwilę wykorzystywać należy dla poznania i przyswojenia sobie coraz to nowych dziedzin i zdobyczy rozległej nauki i techniki wojskowej.

Z chwilą przybycia rekruta, gdy obozy staną się szkołami wojskowymi armii polskiej, wszyscy oficerowie legjonowi otrzymać mają dowództwo oddziałów, odpowiadające ich uzdolnieniu i kwalifikacjom fachowym, względnie dotychczas w polu piastowanym funkcjom. Komenda Legionów Polskich nie była powołana do współpracy przy zawiązaniu ostatnich rozkazów organizacyjnych dla obozów rekrutkich, jak również przy układaniu listy oficerów, do obozów przeznaczonych.

Przy formowaniu nowych pułków i oddziałów uzupełniających, których komendy otrzymać mają wyłącznie oficerowie legjonowi, obowiązująca będzie opinia Komendy Legionów, ugruntowana na kwalifikacji poszczególnych komend pułkowych; tyczy się to również obsady komend baonów, kompanii i plutonów.

Komenda Legionów na prawach komendy korpusu pozostanie komendą naczelną wszystkich zorganizowanych oddziałów aż do ich wyruszenia w pole i stać będzie na straży interesów wojska polskiego. Teraz bardziej niż kiedykolwiek potrzeba nam spokoju i żołnierskiego w zamiarach wytrwania; niezgrabne czasem postępowanie nie może osłabić waszej przy tworzeniu armii polskiej nieodzownej równowagi.

Zieliński, pułkownik.

## Żądania „inorodców“ w Rosji.

„Dziennik Petrogradzki z 8 go maja donosi:

Na żądanie ks. Lwowa ministerstwo spraw wewnętrznych ułożyło zestawienie żądań wysuniętych przez poszczególne narodowości. W zestawieniu tem wskazano, iż:

1) Ukraińcy żądają autonomii, wydania aktu używania języka ukraińskiego w urzędach i szkołach i nie włączania do Polski — Chełmszczyzny,

2) Łotysze żądają autonomii Litwy,

3) Estończycy autonomii Estonii,

4) Litwini — autonomii Litwy; stowarzyszenia wojska litewskiego,

5) Białorusini — wypowiadają się za ustrojem federacyjnym Rosji, w którym Białoruś stanowić będzie jeden ze stanów,

6) Gruzini — żądają autonomii terytorjalnej i kościelnej, a także unarodowienia szkoły,

7) Muzułmanie — unarodowienia szkoły, nadania osobnego przedstawicielstwa w Konstytucji,

8) żydzi — żądają unarodowienia szkół i przejęcia ich przez skarbu.

## Echa zjazdu delegatów Kółek Rolniczych z okupacji austro-węgierskiej w Radomiu dn. 29 i 30 marca b. r.

Stosownie do życzeń wypowiedzianych w uchwałach zjazdu Radomskiego, Centralny Wydział Kółek Rolniczych w Warszawie zwrócił się do wskazanych instytucji w celu zrealizowania uchwał zjazdu. Wysłano adres zjazdu i wszystkie jego uchwały do Tymczasowej Rady Stanu.

W celu uruchomienia kas gminnych oraz lustracji stowarzyszeń pieniężnych odbyło się specjalne zebranie w Departamencie Skarbu Tymczasowej Rady Stanu, omawiające powyższe sprawy.

Komisja Rolnicza przy Departamencie gospodarki społecznej Tymczasowej Rady Stanu, opracowała projekt krajowej ustawy komasacyjnej i przedstawiła go do zatwierdzenia władzom okupacyjnym.

31 maja zaś odbędzie się specjalnie zwołana krajowa narada komasacyjna w Warszawie, organizowana przez powyższy Departament. Tymczasowa Rada Stanu zwracała się już wielokrotnie do władz okupacyjnych, w celu położenia kresu dewastacyjnego gospodarce leśnej. Wydział Kółek Rolniczych C. T. R. złożył w Generalnym Gubernatorstwie w Lublinie memoriał w sprawie unormowania cen zboża, oraz produktów rolnych; również zwrócił się o przyspieszenie zatwierdzenia projektu dostawy mięsa dla armii okupacyjnej przez organizacje miejscowe, opracowanego przez Główny Komitet Ratunkowy.

Na wszystkich zjazdach i zebraniach kółek rolniczych napływają ofiary na ngdę miast, oraz w wielu okolicach gospodarze małorolni biorą biedne dzieci miejskie na wieś. Wydział Kółek Rolniczych C. T. R. zwrócił się do wszystkich władz djecejalnych z prośbą o zlecenie duchowieństwu zhiierania ofiar na ngdę miast, podczas nabożeństwa, w jedną z niedziel każdego miesiąca.

Zaznaczyć należy, że w niektórych okolicach kraju włościianie opodatkowują się dobrowolnie z morgi na powyższy cel.

Uchwały, dotyczące odbudowy kraju, przesłano i polecono gorąco uwadze Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie

W sprawie rozszerzenia kredytu długoterminowego na drobną własność, zwrócono się do Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie.

W myśl uchwały Zjazdu Radomskiego w początku lipca b. r. będą urządzone w Radomiu tygodniowe kursy, dla rachmistrzów stowarzyszeń pożyczkowych przez biuro drobnych Stowarzyszeń Rolniczych C. T. R.

Pojektuje się również zorganizowanie kursów administracyjnych w Radomiu dla wójtów i pisarzy gminnych oraz sołtysów.

## Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dziś: Środa 30 maja + Suchy dz. Feliksa.

Wsch. słońca g. 3 m. 47 r. Zach. g. 8 m. 08.

— Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, zapowiedziane na dziś na godzinę 7 mą wieczorem, nie odbędzie się. Natomiast zwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dn. 5 czerwca.

— Zebranie Patronatu Skautowego. Dzisiaj w lokalu Szkoły Handlowej mięskiej, Długa 4, o godzinie 7-ej wieczór odbędzie się drugie organizacyjne zebranie Patronatu Skautowego. W zebraniu proszeni są o wzięcie udziału rodzice młodzieży szkolnej oraz ci wszyscy, którzy interesują się życiem młodzieży.

— Kocie muzyki. Proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi w „Gazecie“ na odbywające się wieczorami w parku Kościuszki koncerty nieproszonych artystów, którzy urządzają chóry żydowskie, drąc się niemiłosiernie i wystraszać spragnionych powietrza obywateli z parku. Pized wczora jeden z taktów artystów wydzierał się na trąbie co w połączeniu z „chórami“ tworzyło wprost kocią muzykę. Panowie ci na interwencji służby parkowej nie reagują, wobec czego zapewne będzie musieli interwenjować milicja.

— „Brzask“ zawieszony. W ostatnim numerze „Brzasku“ redakcja i administracja podaje do wiadomości, iż z powodu ciężkich warunków i konieczności przeprowadzenia reform administracyjno-wydawniczych, do 1 lipca br. „Brzask“ zostaje zawieszony.

— Z Klubu Narodowego. Sobotnie zebranie w Klubie Narodowym zgromadziło ogromną liczbę osób. Przeszło 500 osób wysłuchało referatów pp.: Jana Dębskiego, Stanisława Majewskiego i Konrada Libickiego. Referenci przedstawili obecnie panujące prądy wśród obozu aktywistycznego. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

— Z. C. T. R. W czerwcu r. b. C. T. R. proponuje urządzać następujące zebrania: d. 16 o godz. 10 rano Zjazd Przewod. Kom. Szac. Rol.; dnia 18-go o godz. 10 rano: Rada Wydziału Kółek d. 19 o godz. 10 rano Komitet C. T. R. dnia 20 godz. 10 rano Rada Główna C. T. R., dnia 20 godz. 5 po poł. Ogólne zebranie C. T. R., dnia 21 o g. 10 rano Zjazd Wydziału Leśnego.

— Zabawa na rzecz Tow. Opiek Szkolnych odbyta w niedzielę mimo co chwila grożącej ulewy zgromadziła ogromnie liczną publiczność w parku Kościuszki, co daje wyraz sympatii i chęci poparcia, jakimi się cieszy w mieście naszym wielce pożyteczne T-wo. Zabawa zorganizowana była bardzo dobrze, bufet reklamował się zręcznym wierszykiem przywieszonym na drzewie u wejścia, toż samo lalki do wygrania



stale otoczone gronem dziewczątek, z których każda pragnęła być szczęśliwą „mamą“ strojnej córeczki. Zabawa nosiła pewne cechy wielkomiejskiej zabawy ludowej, gdyż szerokie sfery mieszkańców miasta brały w niej udział, co jeśli pochodziło z chęci poparcia celu, czyni jaknajlepsze wrażenie. Loterja miała powodzenie bajeczne.

— **Więści od uchodźców.** *Chmielnicki Stanisław* zawiadamia żonę Józefę, córkę Manię i Stefcie w Olbierzowicach, pow. sandomierski i ojca Stanisława w Solcu, gub. radomska, że żyje, zdrow i powodzi mi się dobrze, tęsknię za rodziną. Służę w armji czynnej w tymże oddziale drogowym. Czy otrzymałeś 250 rubli? w styczniu wysłałem depezę z Moskwy. Jesteśmy tu razem: Dziuszkowski, Kiedrzyński, Bargiel, Mozal, Puczkowski i Sławiński z Rytwan.

*Sabina Kolendowska* w mieście Elizawetgradzie, gub. chersońskiej, ul. Moskiewska № 20, prosi p. Klasydę Banerową w Radomiu u pp. Szorców, ul. Lubelska № 31, o skomunikowanie się listownie z jej siostrą Joanną Glazer w Suwałkach, ul. Rybacka nr. 9 d. Surdakowskiej. Co się z nią dzieje? Niepokoi się o nią wielce. Wiadomość listownie, lub przez „Gaz. Polską“. Jak zdrowie siostry, Kaziów i dzieci, gdzie Jadwisia i Antos?

*Apolonia i Marja Rybackie* i *Anna Górka* z Radomia, zawiadamiają Tomaszewskich ze Staszowa i Rybickich z Radomia—przyjaciół i znajomych, że są zdrowe i zabezpieczone materialnie. Adres: Tuła, Komitet Polski.

## Organizacja aprowizacji

w gen.-gub. lubelskiem na r. 1917/18.

Najdonioślejszym wynikiem zjazdów aprowizacyjnych w Lublinie, jest ujęcie spraw żywienia ludności przez społeczeństwo samo.

Kierownictwo żywienia obejmuje Krajowa Rada Gospodarcza z siedzibą w Lublinie złożona z 23 członków, którymi będą 4 przedstawiciele Związku Ziemi w Lublinie, 4 Związku Kółek Roln. w Lublinie, 2 Gł. Komit. Ratun. w Lublinie, 2 Związku Stow. Sojowców w Lublinie. Dalej po 1 reprezentancie wydelegują: Rada Związków Zawodowych w Lublinie, Tow. Przemysłowe w Lublinie, Polska Centrala Rolnicza w Lublinie, Polska Centrala Handlowa w Radomiu oraz prezydja miast: Lublina, Kielc, Radomia, Potrkowa i Dąbrowy. Wreszcie wejdą w skład rady: przedstawiciel robotników m. Dąbrowy i przedstawiciel przemysłu młynarskiego wyznaczony przez G. K. R.

Na czele Kraj. Rady Gosp. stanie prezes z wyboru; z wydziałem wykonawczym z 4 członków do pomocy.

K. R. G. ma zajmować się sprawami produkcji rolniczej oraz jej zużycia, a zatem w tym celu:

- 1) wyznaczać ceny,
- 2) określać zbiory,
- 3) dokonać podziału produktów na powiaty (dopiero nadwyżka będzie mogła być zużyta na cele wojskowe, ewentualnie wywieziona do krajów monarchji).

W każdym powiecie będzie istniał

oddział (filja) K. R. G. Handlową stronę aprowizacji obejmą:

- 1) Polska Centrala zbożowa,
- 2) Polska Centrala rolnicza,
- 3) Polska Centrala pasz.

Działalność Kraj. Rady Gosp. rozpocznie się z dniem ogłoszenia odpowiedniego rozporządzenia Naczelnej Komendy Armji.

## Z ziemi Radomskiej.

— **Zmiany w duchowieństwie.** Translokowani proboszczowie: ks. Feliks Latalski z Cmińska do Zbilutki, rektor filji ks. Lud. Karbowiecki ze Strzegomia do Rakowa, ks. Ignacy Życiński z Rakowa do Cmińska. Translokowani wikariusze: ks. Leon Boczaraki z Głowaczowa do Odrowązu, ks. Władysław Nowakowski z Odrowąza do Cerekwi, ks. Stanisław Rodkiewicz z Cerekwi do Jarosławic, ks. Piotr Sroczyński z Chobrzan delegowany czasowo do Wielkowioli.

— **Utworzenie Inspektoratu gospodarczego.** Celem przestrzegania ścisłego wykonywania wszelkich zarządzeń gospodarczych Naczelnej Komendy Armji i wojskowego Generalnego Gubernatorstwa utworzono pięć stałych inspektoratów gospodarczych.

Siedzibą urzędową dla tutejszego inspektoratu gospodarczego dla tutejszego powiatu jest miasto Radom i obejmuje powiaty: Radom, Koziennice, Wierzbik, Opatów, Sandomierz i Busk. W skład inspektoratu gospodarczego wchodzi: oficer sztabowy pułkownik Józef Kwiatkowski jako inspektor gospodarczy, urzędnik państwowy komisarz powiatowy dr. Artur Friedrich i oficer rotmistrz hr. Jan Dobrzeński jako referent gospodarczy oraz personal pomocniczy.

Inspektor gospodarczy oraz członkowie inspektoratu gospodarczego jako organa stale delegowane przez wojskowe Generalne Gubernatorstwo mają pozostać w ciągłej styczności z władzami i organami Zarządu wojskowego (skarbowemi, cłowemi, sądowemi) i czuwać w myśl wydanych rozporządzeń nad gospodarczą działalnością autonomicznych urzędów, publicznych stowarzyszeń i zakładów gospodarczych oraz nad wykonywaniem zarządzeń wydanych przez dotyczące urzędowe organa w sprawach aprowizacyjnych jakoteż donosić powołanym do tego władzom o

spotrzażonych nadużyciach i o wypadkach podbijania cen. Członkowie inspektoratu gospodarczego są również obowiązani rozpatrywać wszelkie prośby zażalenia ludności w zakresie spraw gospodarczych.

### Z okolic Rakowa.

Mieszkańcy tutejszej okolicy zaalarmowani są wiadomością, że kolejka wybudowana w okresie wojennym przez rząd okupacyjny, a przecinająca pozabawiony dobrej komunikacji kraj od Jędrzejowa, przez Raków, Iwaniska, Bogorzę, do Staszowa—będzie skasowana i rozebrana, domy zaś stacyjne sprzedane.

Kolejka ta mimo, że dotąd służyła głównie celom wojskowym, była przez ludność powitana jako zapowiedź przyszłego rozwoju okolicy, odosobnionej od świata brakiem komunikacji.

W interesie kraju jest użycie wszelkich sprężyn by uratować dużym nakładem i wysoką umiejętnością zbudowaną linię kolejową.

Wskazaniem jest, aby kapitaliści polscy weszli w porozumienie z rządem okupacyjnym i w celach eksploatacji nabyli kolej Jędrzejów-Staszów, która złączona według pierwotnych planów via Opatów z Ostrowcem z okolicy zaniedbanej uczyni ożywioną część kraju. Pisma polskie proszone są o podjęcie tej sprawy.

## Ogłoszenia.

**Młoda** nauczycielka poszukuje kondycji na wieś. Posiada kilkoletnią praktykę na pensji i w domach prywatnych. Wiadomość: Kielce pensja p. Walmanowej, dla Gajewskiej. 216—5

Pianina, fortepiany, płyty gramofonowe nawet połamane kupuje **J. Golmer, Lubelska 3A.**

212—8

## Jadę do Solca,

mogę zaopiekować się chorą osobą, lub poszukuję towarzyski na wspólny koszt. Redakcja Gazety Radomskiej dla M. D. 220—1

Każdy zachwycony!

## KINO KIESZONKOWE

aparat z 50 filmami w ozdobnej kasetce

### Tylko kor. 2.20.

Specjalna serja filmów po k. 1. Dotychczas wyszło 20 serji. Za nadesłaniem należności oraz 80 hal. na porto i opakowanie Za zaliczką nie wysyła się. Dotychczas wyprzedano milion aparatów. Wiele listów uznania i obstatunków.

**JOHN. BERGMANN** obecnie  
Wiedeń V Kohlgrasse 46/8. 201—2

**Zarząd Gimnazjum Filologicznego Komisji Szkolnej** poleca zdolnych i sumiennych korepetytorów na wyjazd na lato. Szczegóły w kancelarji Szkolnej Skaryszewska 9. 219—4